Drugi raz nie zostanę politykiem

9 lutego 2007 roku chińskie władze nakazały przebadanie 170 tysięcy lekarstw wyprodukowanych przez firmy podejrzane o wręczenie łapówek szefowi Agencji Atestu Lekarstw i Żywności - Zheng Xiaoyu. Według władz, minister Zheng Xiaoyu, w zamian za przyjęcie korzyści majątkowej od firm przemysłu farmaceutycznego, wyrażał zgodę na wydanie opinii o spełnianiu standardów bezpieczeństwa, dopuszczając tym samym do obrotu nietestowane leki.

Proceder z wydawaniem lewych zezwoleń rozpoczął się, gdy chińska agencja, której szefem (1998-2005) był Zheng Xiaoyu, zdała sobie sprawę, że nie jest w stanie przebadać wszystkich farmaceutyków wyprodukowanych przez firmy, które wystąpiły o wydanie zezwolenia na wprowadzenie ich leku do obrotu. Aby umieścić na rynku swoje produkty, decydowały się one na płacenie łapówek. Zhenga oskarżono o korupcję i wydanie ośmiu przedsiębiorstwom farmaceutycznym licencji na wprowadzenie leków do sprzedaży. Za przyjęcie łapówek w kwocie 6.5 miliona juanów (850 tysięcy dolarów) Zheng Xiaoyu został skazany na karę śmierci.

Dzień przed wykonaniem egzekucji Zheng napisał list, w którym wyrażał żal za spowodowanie śmierci wielu osób. Jego ostanie refleksje ukazały się, według Danwei.org, początkowo w People's Daily , a następnie w Phoenix TV online. Krótko po publikacji listu, wyszukiwarki internetowe przestały wyświetlać go w swoich wynikach. Niemniej wzmianki o nim istnieją na stronach niektórych chińskich gazet.

List wzbudził wiele kontrowersji. Niektórzy zarzucają Zhengowi brak skruchy. Inni twierdzą, że nie został przez niego napisany, a jedynie posłużył jako narzędzie odstraszające w rękach władzy. Wątpliwości budzi tu styl listu, który nie wskazuje, by pochodził on spod pióra wykształconej osoby, jaką niewątpliwie był Zheng. Należy jednak pamiętać, że być może autor pisał go na kilka godzin przed śmiercią, stąd należy wybaczyć brak epistolograficznej finezji.

Wiele osób poruszających wątek listu Zhenga na forach internetowych uważa, że zajmowanie eksponowanych stanowisk, czasami nawet bycie "Nr 2" nie gwarantuje bezpieczeństwa i w

przypadku wielkiej afery, można zostać rzuconym na pożarcie opinii publicznej.

Refleksje spisane przez szefa Agencji na krótko przed jego egzekucją w lipcu 2007 roku, zatytułowane "Pośmiertny żal za grzechy", zostały przeczytane prokuratorom w mieście Bozhou, w prowincji Anhui, na zwyczajnym, rutynowym zebraniu, w celu zachęcenia ich do uczciwego wywiązywania się z obowiązków i postępowania zgodnie z etyką zawodową.

Poniżej przedstawiono fragmenty kontrowersyjnego listu:

(...) W tej chwili jest wiele rzeczy, które chciałbym powiedzieć; rzeczy, które mogą się przydać żyjącym (...). Te słowa stoją mi w gardle jak ość. Być może poczuję się lepiej wypowiadając je (...).

Urodziłem sie w Fuzhou, w prowincji Fujian, w grudniu 1944 roku. Piąłem się po szczeblach kariery ku zaskoczeniu, zadowoleniu, chwale i dumie rodziców. Dzięki mnie, moja rodzina i moi przodkowie okryli sie chwałą. Ale dzisiaj, muszę dopisać - "Stop". Jestem w centrum zainteresowania opinii publicznej, moja twarz jest znana w całym kraju, a moi rodzice cierpią ogromne upokorzenie. W tej chwili, tak naprawdę, nie wiem, co mógłbym im powiedzieć.

Nawet w najgorszych snach nie podejrzewałem, ze może mnie czekać taki koniec. Jestem pierwszym urzędnikiem w stopniu ministra, który od 1949 roku został skazany na śmierć za przestępstwo związane z zaniedbaniem obowiązków* (...) Kiedy więc ogłoszono wyrok, moją pierwszą reakcją był szok (...) Myślałem, że kara jest zbyt surowa. Niemniej, nigdy nie przypuszczałem, że opinia publiczna przyjmie ten wyrok z takim zadowoleniem (...).To spowodowało, że zacząłem się zastanawiać, w jaki sposób wywołałem w ludziach aż taką złość.

Moje ministerstwo było bardzo ważne, moja pozycja również. Władza, jaką posiadałem miała bezpośredni związek z bezpieczeństwem ludzi! I mimo, że sam nikogo nie zabiłem, poprzez zaniedbanie stanowiska doprowadziłem do sprzedaży lekarstw, powodując ciąg tragicznych zdarzeń. Gdybym zajmował mniej eksponowane stanowisko i nawet przyjął więcej łapówek, być może ocaliłbym swoją głowę. Ta tragedia dała mi gorzką lekcję: jeśli zamierzasz zostać urzędnikiem, nie zostawaj urzędnikiem wysokiej rangi (...) I jeśli chcesz być urzędnikiem, bądź odpowiedzialny! Nie myśl, że władzą możesz się bawić. Konsekwencje

nieodpowiedzialności są takie, jakie mnie właśnie spotykają.

> Kara śmierci raz jeszcze pokazuje, jak bardzo zdeterminowane są władze centralne w walce z korupcją.(...) To czego najbardziej żałuję, to fakt, że w ogóle pchałem się do rządu. W 1968 roku, kiedy ukończyłem Wydział Biologii Uniwersytetu Fundan, powinienem zostać i kontynuować pracę badawczą (...) Żyłbym sobie spokojnie i nie spotkałby mnie ten los. Jeśli jest w ogóle jakaś reinkarnacja, zdecydowanie nie powtórzę tego błędu i nie zostanę politykiem!.

Po przeczytaniu listu, Tao Fangde, główny prokurator Bozhou, powiedział do zgromadzonych, by

> zdawali sobie sprawę z odpowiedzialności, jaka na nich ciąży, trzymali się z daleka od korupcji i poświęcali się w dochodzeniu i prowadzeniu spraw o łapownictwo.

Zheng Xiaoyu, zwany carem farmaceutyków, został skazany na karę śmierci 29 maja 2007 roku przez Miejski Sąd Ludowy nr 1 w Pekinie. Wyrok zapadł w okresie, kiedy chińskie władze starały się zmierzyć z problemem olbrzymiej ilości skarg dotyczących złego funkcjonowania sektora farmaceutycznego, zezwalającego na wprowadzenie do obrotu przez lekkomyślnych producentów, olbrzymiej ilości niebezpiecznych medykamentów. Proces kontroli takich leków był wadliwy, notowano częste przypadki występowania toksycznych substancji np. w pastach do zębów, czy syropie na kaszel, trafiających do sklepów w wielu krajach. Chiny obawiały się, że z powodu zastrzeżeń do jakości leków, dochody z exportu farmaceutyków wartego miliardy dolarów zostaną znacznie uszczuplone.

* Według The New York Times, Zheng jest pierwszym urzędnikiem w randze ministra skazanym na śmierć od 2000 roku i czwartym od 30 lat, kiedy Chiny nawiązały współpracę gospodarczą z innymi krajami

Źródła: www.danwei.org; Dot Med Business News; The New York Times; en.chinaelections.org; china economic review

Opublikowano w dniu 09.02.2017 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA